



# św. Zygmunt

»WYPOCZNIJCIE NIECO...«



NR XXIX/2021 (1005)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

18 LIPCA AD 2021

Uczniowie **CHRYSTUSA** „przyoblekli człowieka nowego, stworzonego według **BOGA**, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”<sup>Ef 4, 24</sup>.

[KKK, 2475, fragm.]

## SZESNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JEZUS NAUCZĄCY NAD BRZEGIEM MORZA – TISSOT, Jakub Józef Jacek (1836, Nantes – 1902, Bullion) 1886-94, gwasz, podłoże grafitowe, szary papier, 17×23.5 cm, Brooklyn Museum, źródło: [www.brooklynmuseum.org](http://www.brooklynmuseum.org)

### Z KSIĘGI PROROKA JEREMIASZA<sup>Jr 23, 1-6</sup>

PAN mówi:

«**Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce z MOJEGO pastwiska.**

**Dlatego tak mówi PAN, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść MÓJ naród:**

**Wy rozproszyliście MOJE owce, Rozpędziliście i nie zajęliście się nimi.**

**Oto JA się zajmę nieprawością waszych uczynków.**

**JA sam zbiorę resztę MYCH owiec ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem.**

**Sprowadzę je na ich pastwisko, aby były płodne i liczne.**

**Ustanowię zaś nad nimi pasterzy, by je paśli;**

**i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani nie trzeba będzie szukać którejkolwiek.**

**Oto nadchodzą dni, kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą.**

**Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi.**

**W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie.**

**To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: 'PAN naszą sprawiedliwością'.**

### PSALM RESPONSYJNY<sup>Ps 23 (22), 1a-3a, 3b-4, 5, 6 (R.: Por. 1a)</sup>

REFREN: **PAN** *mym pasterzem, nie brak mi niczego*

**PAN** jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie, pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na **SWOJA** chwałę. Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, zła się nie ulękę, bo **TY** jesteś ze mną. Kij **Twój** i laska pasterska są moją pociechą.

Stój dla mnie zastawiasz na oczach mych wrogów. Namaszczasz mi głowę olejkiem, kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni życia i zamieszkać w domu **PANA** po najdłuższe czasy.

### Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN<sup>Ef 2, 13-18</sup>

Bracia:

**W CHRYSTUSIE JEZUSIE** wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew **CHRYSTUSA**.

**ON** bowiem jest naszym pokojem.

**ON**, który obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość.

**W SWYM** ciele pozbawił **ON** mocy

Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch rodzajów ludzi stworzył w **SOBIE**

jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i w ten sposób jednych, jak i drugich znów pojednał z **BOGIEM**, w jednym **CIELE** przez krzyż, w **SOBIE** zadawszy śmierć wrogości.

A przyszedłszy, zwiastował pokój wam, którzy jesteście daleko, i pokój tym, którzy są blisko, bo przez **NIEGO** jedni i drudzy w jednym **DUCHU** mamy przystęp do **OJCA**.

### AKLAMACJA<sup>por. J 10, 27</sup>

**Alleluja, Alleluja, Alleluja**

«**MOJE owce słuchają MEGO głosu, JA znam je, a one idą za MNĄ**»

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA<sup>Mk 6, 30-34</sup>

Apostołowie zebrali się u **JEZUSA** i opowiedzieli **Mu** wszystko, co zdziałali i czego nauczali.

A **ON** rzekł do nich:

«**Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco**».

Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu.

Odptynęli więc łodzią na pustkowie, osobno.

Lecz widziano ich odptywających.

Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich wyprzedzili.

Gdy **JEZUS** wysiadł, ujrzał wielki tłum.

Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać o wielu sprawach.



INFORMACJE PARAFIALNE

- 23.VII (piątek): O 18<sup>00</sup>, jak w każdy 4. piątek miesiąca, Msza św. w intencji dzieci objętych „RÓŻANCEM RODZICÓW ZA DZIECI”.
Chrzty w lipcu w 4. niedzielę miesiąca, 25.VII — na sumie.
20–29.VII: Parafialny wyjazd letni dla dzieci i młodzieży do Kluszkowiec. Pamiętajmy! o naszych dzieciach w modlitwach!
Parafialny zespół Caritas współorganizuje wakacyjny wyjazd dla w Murzasichlu koło Zakopanego. Planuje się, że weźmie w nim udział grupa dzieci z rodzin ubogich, których nie stać na pokrycie kosztów w całości. Gorąco prosimy! o wsparcie finansowe tej inicjatywy. Dary można wrzucać do skrzynki Caritas w kościele, przekazywać księżom lub organizatorom, lub wpłacać na konto Caritas:



PKO S.A. VII O. w Warszawie 51 1240 1109 1111 0010 1498 1185

Darczyńcom serdeczne Bóg zapłać!

- W obecnym tygodniu rozpoczynają się prace kontynuujące remont elewacji kościoła. Obejmować będą odnowienie cokołu dookoła świątyni.
Ofiary na spłatę zobowiązań związanych z remontem kościoła, można składać np. na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie 56 1240 1109 1111 0000 0551 5772

Za wszystkie ofiary serdeczne Bóg zapłać!

PAMIĘTAMY też o WSPIERANIU NASZYCH DUSZPASTERZY!

- Światowa pandemia chińskiego wirusa CoViD-19 trwa. Zasady obecności w kościele:
† max. 75% „obłożenia”;
† niezbędna osłona ust i nosa (i.e. maseczka).
UWAGA!: Nie ma dyspensy od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św.!

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: Kamil MYSZTA, kawaler, i Maja BOJEMSKA, panna, oboje z parafii tutejszej

Zapowiedź I: Daniel ZIEMSKI, kawaler z parafii tutejszej, i Izabela Anna CZAPNIK, panna z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Górze Kalwarii

Zapowiedź I: Przemysław Jakub JAKUBOWSKI, kawaler z parafii pw. św. Józefa w Konstancinie, i Klaudia BUZAK, panna z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną



INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

Table with columns for date, time, and intention. Includes entries for 19.VII, 20.VII, 21.VII, 22.VII, 23.VII, 24.VII, and 25.VII with various intentions and names.

BYŚMY JEZU ZDAŻYLI...

byśmy JEZU zdążyli przed dniem TWEGO gniewu oddać nasz Dom Ojczysty pod TWE królowanie tyłu przecież zdradziło... tyłu się zaparło... tak nas wciągnął w bezwolę ten chochoł taniec tak nam się pomieszała wolność i swawola BOŻE prawo i kłamstwa z drzewa naszej zguby żeśmy im uwierzyli że stanie się chlebem kamień który nam szatan obiecał w czas próby nie umiemy powiedzieć - odejdz precz szatanie! bo grzech bywa łatwiejszy niż droga zbawienia bo skacemy w przepaść ludzeni przez pychę bo wierzymy w mamonę a nie w głos sumienia

a czas nieubłaganie kaleczy w nas wiare gdy nie jesteśmy JEZU blisko TWEGO prawa bo ten co wszedł w przymierze z szatanem i wrogiem coraz głośniejszą się z niemocy naszej naigrawa bo to nie szatan zamieni kamień w żywy chleb nie on nas uratuje skrzydłami anioła do CIEBIE JEZU idziemy z płaczem naszych serc przed TOBĄ naszym KRÓLEM pochylamy czoła byśmy JEZU zdążyli przed dniem TWEGO gniewu zasłużyć na TWĄ opiekę i TWE zmiłowanie przyjdź Królestwo TWOJE w progi naszych serc króluj nam CHRYSYSTE! TYŚ nam OJCEM PANIE!

WĘGRZYN, Kazimierz Józef (ur. 1947, Miejsce Piastow)

O TYM, ŻE NIE NALEŻY WIERZYĆ WSZYSTKIM, I O TYM, JAK ŁATWO POTKNAĆ SIĘ W SŁOWACH

- 1. PANIE, wesprzyj nas w utrapieniu, bo daremna jest pomoc ludzka. Jakże często nie znajdowałem wiary tam, gdzie byłem jej pewny! Ileż razy także tam ją spotykałem, gdzie się najmniej spodziewałem! Omylna jest nadzieja pokładana w ludziach, a dobro sprawiedliwych tylko w TOBIE, BOŻE.
Błogosławiony bądź, PANIE BOŻE mój, we wszystkim, co się nam przydarza. Jesteśmy słabi i niestali, skłonni do zdrady i odmiany.
2. Gdzież jest człowiek, który strzegłby się zawsze tak przezornie i tak czujnie, że nigdy nie zaplątałby się w nic złego? Ale kto TOBIE ufa, PANIE, i szuka CIĘ samym sercem, nie tak łatwo upadnie. A jeśli nawet dotknie go cierpienie czy też da się w coś uwikłać, szybko dzięki TOBIE się otrząśnie i dozna ukojenia, bo TY nie opuszczasz nikogo, kto ufa TOBIE aż do końca. Wielka to rzadkość wierny przyjaciel, co przetrwałby z przyjacielem wszelkie niedole. TY jeden, PANIE, jesteś wierny naprawdę, wszędzie i zawsze, jak nikt inny.
3. Jakże mądry w świętości swego ducha był ten, kto powiedział: Dusza moja jest mocna, bo ugruntowana w CHRYSYSTUSIE! Gdybym ja był taki, nie tak łatwo poddawałbym się lękom ludzkim, nie tak by mnie raniły pociski słowa. Któż to zdoła wszystko przewidzieć, kto ustrzeże się wszystkiego, co złe, na przyszłość? Jeśli to, czego się spodziewamy, także często nas przygniata, to cóż dopiero ciosy niespodziewane? Ale dlaczego sam sobie nie umiałem biedny poradzić? I czemu tak byłem łatwowierny? Przecież jesteśmy ludźmi, tylko ułomnymi ludźmi, choćby niektórzy porównywali nas z aniołami. Komuż mam wierzyć, PANIE, jeśli nie TOBIE? Jesteś PRAWDA, która nie kłamie i nie może być okłamana. I znów: Każdy człowiek jest kłamcą, każdy jest słaby, niestały i chwiejny, a zwłaszcza w słowach, tak że nawet jeśli wydaje się, że w głosie jego brzmi prawda, nie bardzo mu wierzyć należy.
4. Jakże przezornie upominałeś nas, byśmy się strzegli ludzi, i mówiłeś, że wrogami człowieka są jego bliscy i że nie należy wierzyć, jeśli ktoś mówi: Oto tu jest CHRYSYSTUS albo tam. Nauczyła mnie szkoda, oby na większą ostrożność, a nie na głupotę. Uważaj, rzekł mi ktoś, uważaj, zachowaj przy sobie to, co ci mówię. Więc ja milczę i wierzę, że to był sekret, tymczasem on sam nie potrafił milczeć, choć prosi o milczenie, ale już zaraz zdradza i siebie, i mnie i odchodzi. Od takiego gadulstwa i ludzi niedyskretnych zachowaj mnie, PANIE, abym nie wpadał w ich ręce i sam nie był do nich podobny. Daj moim ustom słowo prawdziwe i pewne, a język mój nauce przezorności. Co mnie niemiłe, nie powinienem czynić drugiemu.
5. Jak to dobrze, jaki to daje spokój - milczeć o innych, nie dowierzać wszystkiemu bez wyjątku, nie rozgłaszać bez zwłoki, zwierzać się niewielu ludziom. CIEBIE zawsze prosić, abyś spojrzał w głąb serca; niech lada powiew słów nas nie unosi, ale wszystko, i to, co wewnątrz i na zewnątrz, niech się spełnia według TWOJEJ woli. Aby zachować łaskę BOŻĄ, bezpieczniej jest unikać ludzkiego blasku, nie szukać tego, co bywa przez ludzi podziwiane, ale pilnie iść za tym, co może przynieść poprawę charakteru i większą gorliwość!
6. Jak bardzo zaszkodziło wielu ludziom to, że za wiele wiedzano o ich cnotach, za wcześniej je wychwalono! Jak bardzo innym pomogło to, że chronili łaskę w milczeniu w tym kruchym życiu, które całe jest pokusą i bojowaniem!

„O NAŚLADOWANIU CHRYSYSTUSA”, Tomasz A KEMPIS (ok. 1380, Kempen – 1471, Zwolle), cz. III, roz. XLV, tłum. Anna Kamińska

Table with columns for MSZE ŚW., KANCELARIA PARAFIALNA, WWW, KSIĘŻA, and INNE, listing times and contact information.